

USAF chcą kupić dodatkowe Global Hawki

#Lotnictwo wojskowe #Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 14 września 2013

US Air Force zdecydowały się na zakup dodatkowych bezzałogowców strategicznych Global Hawk Block 30. Mimo ich dotychczasowej krytycznej oceny.



*Obsługa naziemna RQ-4 Global Hawk
/ Zdjęcie: USAF*

12 września dowództwo USAF ogłosiło chęć zakupu 12 bsl Northrop Grumman RQ-4 Global Hawk. Bezzałogowce tego typu zastępują w służbie stare samoloty rozpoznawcze Lockheed U-2. Są jednak mocno krytykowane ze względu na wysokie koszty eksploatacji, awaryjność i problemy z czujnikami. Dowództwo USAF chciało nawet zamknąć program użytkowania Global Hawków uważając, że do realizowania zadań rozpoznawczych wystarczą modernizowane U-2 i inne samoloty (załogowe i bezzałogowe) powstałe w wyniku tajnych programów.

Global Hawk Block 30 przenosi dwa zestawy czujników: Enhanced Imagery Sensor Suite (EISS) i Airborne Signals Intelligence Payload (ASIP). Ich ocena jest różna, ale głównie krytyczna, ze względu na dużą zawodność. Najostrzej krytykują je specjaliści US Air Force.

USAF krytykują też wysokie koszty eksploatacji Global Hawków. Ten zarzut stracił jednak właśnie ostrość. Przy okazji analizy planu budżetu obronnego USA na rok podatkowy 2015 udostępniono bowiem nowe dane. Wynika z nich, że w połowie 2010 godzina lotu RQ-4 kosztowała 40,6 tys. USD, a w br. jedynie 18,9 tys. USD. Redukcja była możliwa głównie dzięki obniżeniu stawki wsparcia logistycznego producenta – z blisko 25 tys. USD do 11 tys. USD za godzinę lotu.

USAF ogłosiły 12 września nie tylko chęć zakupu kolejnych Global Hawków, ale i przyznanie Northrop Grummanowi nowego kontraktu na obsługę posiadanych bsl tego

typu. Do 2014 ma ona kosztować 170 mln USD. Umowa obejmuje obsługę płatowców, silników, systemów pokładowych i stacji naziemnych.

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2025 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o